

KURJER WARSZAWSKI

D. 22. Maia. — Rok 1837.
Poniedziałek.

N^o 132.

Jutro, ŚŚ. Hildefons i Dezyderjusz.
U Izrael: dzień radosny.

Wczoraj w kościele XX. *Augustjanów* Amatorów i Artyści muzyczni powtórzyli Mszą kompozycji *J. Damszego*; z powodu kompletu wykonywających, tym razem wybornie była exekwowaną. W kościele XX. *Pilarów* przy organie śpiewaną była Msza *J. Krogulskiego* Nr 3. W kościele XX. *Bernardynów* w Czerniakowie, jako w solenny Odpust oktawy Śgo Bonifacego, Amatorowie śpiewali zorganem wotywę, a sumę odśpiewali uczniowie. W kościele XX. *Trynitarzy* na Solcu, jako w uroczystość NN. TRÓJCY, wczasie summy 20tu przeszło Uczniów Gimnazjum Guber: Warsz: śpiewało różne kompozycje *J. Stefaniego* swego Nauczyciela, oraz *Józefa Krogulskiego*. — Na posiedzeniu dnia 4/16 b. m. Rada Administracyjna przeniosła P. Hipo: *Grodzieckiego* Zastępcę Podprokuratora przy Sądzie pol: popr: wydz: Kalwaryj; na takiż urząd do Sądu pol: popr: wydz: Lubelskiego. Zatwierdziła zapis 2ch summ po złp. 2,000, na rzecz Szkołki parafjalnej przy kościele Śgo Ducha, i szpitalu miejskiego w Łowiczu, przez ś. p. *Xiędza Win: Frydych* Kanonika Łowickiego uczyniony. Udzieliła P. Woje: *Krigar*, właścicielowi huty żelaznej w Koniecpolu, list przynizania wynalazku na Piec pudlingowy o 2ch ogniskach roboczych, w którym przy tej samej ilości materiału opałowego, i tejsze usłudze jakiej wymaga piec o iednem ognisku roboczem, podwójne sadzenie czyli do 12stu centnarów żelaza na raz ieden wyrobić można. — Mianowani przez Kommissją Rządową Sprawiedliwości: PP. Jg: Kon: *Corecki*, Zastępcą Podpisarza Sądu pok: pow: Często; Fran: *M rych*, Apli: Sądowy przy Tryb: gub: Mazo; Zastępcą Podpisarza Sądu pok: pow: Szydłowiec; Józ: *Tymieniecki* Apli: sąd: przy Tryb: gub: Kalis.; Zastępcą Podpisarza Sądu pok: pow: Sieradz; Hen: *Domań-*

ski Obrońca przy Sądzie pok: pow: Tykociń; Reientem kancel: tegoż powiatu; Anz: *Hałackiewicz* Obrońcą przy Sąd: po: pow: Wartkiego. — Onegdaj rozstała się z tym światem ś. p. E-leonora z Schoschmanów *Stakebrand*, Wdowa po Doktorze medycyny; stroskane dzieci wraz z familją zapraszaia krewnych i przyjaciół na exportacją iej ciała do domu pod Nr 2678 przy ulicy Bednarskiej jutro o godz: 4tej z południa na smętarz Ewanielicki odbyć się mająca. — Nr 4 *Kalendarza Rolniczego* na rok 1837, wyszedł z druku i zawiera: Ugor i płodozmian (ciąg dalszy); O uprawie maku; Pszczelnictwo (ciąg dalszy); Ogólne przypomnienia gospodarskie na miesiąc maj; Dwa obrazy gospodarstwa wiejskiego (ciąg dalszy). Następne 2 Nra (na Maj i Czerwiec), zawierać będą: *Opis szczegółowy wyrabiania cukru z buraków, sposobem domowym; objaśniony ryciną*; nadesłany z Paryża (w rękopiśmie) przez JW. Tadeusza Hr. *Mostowskiego*, b. Ministra S. W. Prenumerata na Kalen: Rolni: przyjmuie się w Warsza: (całoroczna zł. 9) w Redakcji Tygodnika przy ulicy Sto-Jerskiej Nr 1789; na prowincji na wszystkich urzędach i stacjach poczt; całorocz: zł. 10. — *Institut naukowy w stopniu Szkoły wyższej płci żeńskiej*, na mocy upoważnienia Kommissji Rządó: S. W. D. i O. P. pod zwierzchnim nadzorem Ochmistrzyni Pani *Marjanny Rywachkiej* zostający od dnia 1 Kwietnia r. b. pod Nr 16, ulicę Sto Jańską, przeniesiony został, w którym nauki w całej obszerności podług planu przez też Kommissją wskazanego t. i. nauka religij, moralności, język polski, rossyjski, niemiecki, francuzki, historia, iografia, rachunki, tudzież różne roboty ręczne, tańce, muzyka i wszystko cokolwiek do zupełnego usposobienia i moralnego wykształcenia panien jest potrzebnem, częścią przy światłych Na-

uczycieli od Rządu upoważnionych, częścią przez samę ochmistrzynię, są wykładane. — Postępując z czasem w wydoskonaleniu Fortepjanów, gdy na teraz w Londynie ściany do których umocowane stróny (Anhaenge-Leisten) robią metalowe, dla większej trwałości budowy i trzymania dłuższego stroin; takowe również w fabryce mojej przy Fortepjanach, tak stalowe jak i mosiężne ściany robię, o czem Szanownych Amatorów uwiadamiam. Maxymiljan *Hochhauzer*, ulica Nowomiejska Nr 163, Gdańska Piwnica, Fabrykant fortepjanów. — Dnia 13 b. m. w Szpitalu Dzieciątka Jezus, wobec kilku Lekarzy, Doktor *Lebrun* uwołał 14 letniego Jakóba *Palińskiego* od okropnych cierpień kamienia pęcherzo: przez szczęśliwie wykonaną operacją. Kamień w całości wydobyty, był foremny i rzadkiej wielkości, zwłaszcza na tak młodego chłopca; w przemiarze podłużnym miał blisko dwa cale, ważył przeszło 2 uncje. Dnia 10go dnia po operacji, *Paliński* ma się dobrze i jest nadzieja że wkrótce całkiem zdrowie odzyska. — Nader rzadka pogoda w ciągu terażniejszego Maja, wczoraj trwająca przez dzień cały, wywiodła do ogrodów i w okolice większą połowę mieszkańców, wszystkie miejsca spacerowe miały pełno gości, a szczególnie Królikarnia, gdzie bawiła obecnych orkiestra *Wrocławska*. Teatr wielki miał także wiele widzów. Młody *Valdi* przedstawiający *Żoha*, zadziwił swą nadzwyczajną giętkością, przewyższył swego poprzednika *Dornewasa*, a nawet naśladował dziwiącego Anglika *Krofta*. Publiczność zadowolona, wynagrodziła go przywołaniem, a dla zachęcenia też przywołanie ponowiła. Ulubiony Balet *Styryczykowie* ciągle jest bardzo przyjemnym widowiskiem. Przywołani: J Pani *Koss*, J Panna *Gwoźdecka*, J PP. *Morys*, *Turczynowicz*, *Grekowski* i J Pani *Turczynowicz*; a w Rozmaitości po *Obiadku z Magdusią* wszyscy. Dla widzenia chodzących po wodzie, czynił raczej w wodzie, przybyło do Łazienek, pływających i niepływających osób około 500.

Piękna Panna *Selka* jak *Dziewica Orleńska* i jej brat, walczyli z żywiołem. Mamy obiecany opis przez znawców tego aparatu. — Wyszedł w roku bieżący: w Berlinie *Spis rzeczy ogólny do pisma: „Hufelands Journal der praktischen Heilkunde“*, obejmujący materje zawarte w tomach od 61go do 80go inclusi, wydany przez Doktora *Osann*. Spis ten jest niezbędnym potrzebny dla WW. Doktorów posiadających pismo Hufelanda. Sprzedaje się w księgarni Aug: Em: *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, po złp. 14. Ta Księgarnia ciągle odbiera najnowsze i najciekawsze płody literatury lekarskiej tak w języku niemieckim jakoteż francuskim, oraz najnowsze dzieła z nauk przyrodzonych.

Z *Poznania*. — Dnia 20 z. m. służący Łukasz *Tomaszewski* kusił się o uduszenie Pana swego, byłego Proboszcza X. *Wiktora Zarlińskiego*, we wsi *Solecu* pow: *Szrodzkiego*, bawiącego u brata swego tamecznego proboszcza. Sądząc, że ofiara zbrodni jego już skołała, *Tomaszewski* ukradłszy 1,600 tal: w gotowiznie, w nocy uciekł. Wszakże wkrótce po dokonaniu tej zbrodni wraz z jednym współnikiem przydybanym i Sądom dostawiony został. X. Proboszcz śmiertelnie pokaleczony odzyskał w prawdzie przytomność swoją, ale w skutek zadanych mu ran w 8 dni po tym pieszczeniym wypadku życie zakończył. Ukradzione pieniądze prawie w całości zostały odzyskane.

Anglja. — 10go b. m. Król dawał pokoje w pałacu *Zems*, na których między innymi przedstawiono mu P. *Mendizabala*, brata Ministra hiszpań. — W nocy z dnia 11 w *Shoreditch* skutkiem zapalenia się prochu, wysadzoną została w powietrze część zabudowania, zamieszkałego przez kupca oleju. Szkody są znaczne. — 2 młode, ogromne Nosorożce przybyły z *Kalkuty*, żywność ich w drodze składała się z siana i ryżu. — Lord *Dindhurst* spodziewany jest z powrotem w *Paryżu*.

Włochy. — Król *Neapoli*: chce znieść teatr

San Karlo, lecz Ministrowie odradzają uskutecznienie tego żądania. — Nie potwierdziła się wieść o nowem zjawieniu się cholery w *Neapolu*.

Niemcy. — 25go z. m. w *Frankforcie nad Odrą* wykonano wyrok śmierci na Chorążym *Arnsted*, przez ucięcie głowy toporem, za to iż powodowany zemstą zastrzelił swego Porucznika.

Turcja. — P. *Urkhart* angielski sekretarz legacyjny wyjechał z *Stambułu* przez *Wiedeń* do *Londynu*. — Stan zdrowia *Stambułu* nieco się polepszył, ale za to w pobliżu *Adrianopolu* grassuje zaraza z nadzwyczajną siłą.

Francja. — P. *Alexis*, Prefekt departamentu *Wien* mianowany Dyrektorem policji. — Córka Lorda *Lindhurst* przed kilką dniami umarła w *Paryżu* na suchoty, przeżywszy lat 14. — Z *Algieru* niezbyt zaspokajające dochodzą wiadomości. *Abdel Kader* za pomocą zręcznego obrotu zdołał ujsć przed ścigającym go Jenerałem *Bižo*, a nawet, iak głośzą, miał się ukazać przed samymi bramami Algieru. — Papiery hiszpańskie na giełdzie paryzkiej dość dobrze utrzymują się. — Wszystkim Prefektom wydano rozkazy, aby Xiężniczkę *Meklemburską* przyjmowano z honorami należnymi Królowej. — Głośzą, iż *Menje* przeniesiony zostanie do *Brestu*, z kąd odpłynie do *Nowego Orleanu*. — Więzienia polityczne, które dopiero co zostały wypróżnione; otrzymany nowego gościa; nieiaki *Merle* został osadzony za dopuszczenie się wyrazów bluźnierskich o Królu. — Kilka osób otworzyły subskrypcją skłładki dla uwolnionych przestępców politycznych.

Hiszpanja. — Droga telegraficzna doszła wiadomość o rozruchach zaszyłych w *Katalonji*, w samej *Barcelonie* powstańcy już byli zdobyli ratusz, z kąd ich dopiero mógł wygnać ogień kartaczowy. Anglicy spiesźnie wysadzili na ląd oddział wojska, dla przeszkodzenia dalszym zamieszkom. — Jenerał *Oraa* wyruszył z *Saragossy*, obsadził warowną wieś *Chelwa*, zabrawszy poprzednio 600 icenów. — Dzienniki madryckie napełnione są raportami o do-

niesionem małoważnem zwycięstwem *Jzabellistów* za doliną *Loiola*. — *Jrribaren* 4go b. m. jeszcze nie był opuścił *Pampeluny*. — *Don Karol* 5 b. m. znajdował się jeszcze w *Estelli*. — *Oraa* otrzymał zlecenie aby się starał wszelkimi siłami *Kantawicję* odzyskać.

Rozmaitości. — Gdy się zapytano *Menjego* co się działo w iego duszy, gdy mu przeczytano wyrok śmierci, a potem utaskawienie; odpowiedział: „Zupełnie co przeciwnego, niż wam się zdawało; za przeczytaniem mi wyroku śmierci, poszedłem obiadać; to bynajmniej nie przeszkadzało, abym dobrze jadł i dobrze spał przez noc całą; za przeczytaniem zaś utaskawienia tak byłem wzruszony, iż ani iść, ani spać nie mogłem.“ — Przed miesiącem w *Paryżu* policja była aresztowała nieiakię *Szapra*, oskarżonego o zamiar zabicia Króla. W istocie *Szapra* przyznał się do zbrodni, i możeby został ofiarą tego oskarżenia; gdyby się później nie okazało, że jest warjatem. Odesłano go do domu szalonych, gdzie po wyleczeniu się, powiedział: „Byłem bez zmysłów, dla tego iż nie miałem przyjaciela, i dla tego, żem posiadał dumę nadzwyczajną. Z początku chciałem być artystą dramatycznym, gdyż sława *Talmy* zdawała mi się godną zazdrości; później się rzekłem tego zamiaru i przyszła mi myśl zabicia Króla, byłem warjatem!“ — Obywatel chcąc zażartować z łotrów kieszonkowych, bardzo upowszechnionych w małem miasteczku, podczas iarmarku, tak sobie włożył do kieszeni worek z kamykami, iż połowa iego wolno wystawała. Nie zadługo worek zniknął. Obywatel tem ucieszony, rozpowiadał swój figiel wszystkim znajomym przy stole w restauracji. Po niejakim czasie wchodzi szwajcar z doniesieniem, że iakieś porządnie ubrany iegołomski życzy z nim mówić. Obywatel spieszy do nieznanego; oto za drzwiami w sieni istotnie porządnie ubrany panicz z całej mocy uderza go workiem kamieni w głowę; podając za przyczynę: „iżby nadał uczerwionych ludzi nie oszukiwał.“ — *Zwany Konstan-*

tyń Pilari, osadzony za kradzież dyamentów *Xanej Oranji*, wyda obszerny opis tej znacznej kradzieży. Oznaczy on w tym opisie stosunki łotrów, żyjących na wielką stopę, i rozgałęzionych po całej *Europie*, nawet po *Ameryce*.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Fligel-Adjutant J. C. M., Pułkownik Xżę Italijski Hrabia Suworow Rymnicki, z Petersburga; Pułkownik Gwardji Komaiowski, z Witkomierza; Brzostowski Hipolit Hrabia z Wilna; Skarbek Tekla Hra: z Mrogi; Jazwiński Jg: Oby: z Rudzieuka; Drzewicki Wik: Oby: z Kiełpińca; Michalczewski Anto: Dzie: z Gośniewic; Barwiński Xaw: Dzie: z Dubowa.

D O N I E S I E N I A.

Uwładamia się kogo to interesować może, iż jutro i dni następnych od godziny 10ej z rana w Biorze Rządu Gubernjalnego Mazowieckiego, kontynuowana będzie licytacja publiczna na sprzedaż biblijoteki po Ludwiku Hr. Plater skonfiskowanej, a składającej się z dzieł rozmaitych w językach: niemieckim, łacińskim, angielskim, rossyjskim i polskim; przytem sprzedawane będą Ryciny, Mappy, Filizanki, Talerze porcelanowe i inne tym podobne przedmioty. W końcu wystawione zostaną na sprzedaż Obrazy olejne z galerji Niemcewicza pochodzące, a to wszystko za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze.

Prawnie zajęty Zegar stołowy wiedeński, w sprzężnej biuicy, w postamencie mahoniowym, świeżego fasonu, z ozdobami złoceniami, sprzedany zostanie niezawodnie przez publiczną Licytacją w mieszkaniu podpisanego Komornika tu w Warszawie przy ulicy Podwal pod Nr 522, a to w dniu 23 Maja 1837 o godzinie 4 po południu. *Grzegorz Zawadzki K.*

W dniu 11/23 Maja r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Przelazd w domu pod Nr 649, prawnie zajęte Ruchomości jako to: Kanapy, Krzesła, Lustra, Komody, Szafy, Stoliki, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną. *Felix Krupński K. T. C. G. M.*

W dniu 11/23 Maja r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Podwal w domu Nr 507, prawnie zajęte Ruchomości jako to: Kanapy, Krzesła, Komody, Lustra, i t. p. przez publiczną Licytacją niezawodnie sprzedane zostaną. *W. Martyniński K.*

Zstawnej fabryki Cukru Uzsneidera w Miuchowie (München) znajduje się u mnie skład **NASIE- NIA BURAKÓW** funt po złp. 4, niemniej **FLANC** tegoż samego nasienia, jako też **DRZEWA** uszlachetnionych **CYTRYN**, **POMARAŃCZ** słodkich (Aepelinen) i Pomarańcz zwyczajnych od 6 do 40tu

złp: sztuka, dostać u mnie można. Za rzetelność nasienia burakowego właściciel zaręcza; kte sobie życzy nabyć takowych, raczą się zgłosić z listami frankowanemi w Kaliszu. *Wilhelm Eiselin.*

W dniu 11/23 Maja r. b. o godzinie 3 po południa w Warszawie przy ulicy Chmielnej w domu pod Nr 1558, sprzedane będą przez publiczną Licytacją prawnie zajęte ruchomości, a mianowicie: Łóżka, Kanapy, Szafy, Stoły, Zegar, Lustro, Komody, Świecznik mosiężny, Rądle, Kotły, Koprak, Durszlak i Samowar miedziane, Fotele, Krzesła, Kantorek, i t. d. *Adam Łukaszewicz K. T. C. M.*

Niżej podpisany fabrykant **CORSETÓW** zamieszkały przy ulicy Miodowej pod Nr 486 Lit: B. mam honor uwiadomić Szanowną Publiczność, że w składzie moim dostać można **PASÓW** z gumy elastycznej do podróży bardzo użytecznych, gdyż żółdek ciepło utrzymują i od wstrząśnienia zabezpieczają; jako też **LENIUSZKÓW** Paryżkich piękny kształt kibici nadających, oraz osadzam dziurki do Gorsetów i wszelkich przedmiotów do sznurowania lub ściskania potrzebnych, po cenie miernej i na poczekaniu. *Franz Fröhlich.*

KOLONJA MAREWIL zwana, w Gminie Białoleckiej, 4 wiorsty od Rogatek Petersburskich, iedna od szosy oddalona, iest do sprzedania z wolnej ręki, zajmuje w sobie 3 i pół włok chęł: gruntu samego pszennego, razem z łąkami i zaroślami, na której znajdują się rozmaite zabudowania szacowane do falerkasy na 25,000, a właściwie kosztują 53 tysiące, wszelki inwentarz do gruntu przyległy iest w dobrym stanie, dojnych krów z młodziężą i mędakiem sztuk 26. Znajduje się na tej kolonii cegielnia, z wolnością zakładania wszelkich fabryk, i nawet gorzelni. Zyczący sobie takową nabyć, zechcą się zgłosić na miejsce dla przekonania się iakie są obszery i w iakim stanie budowa inwentarzu.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.
SNIADANIE: Baraninka młoda szpikowa, Pieczeń wołó: z roz: zmierzją, Zrazy zawiła; z kaszą tatarską: Szparagi z masłem, Grzyby maio: ze śmietą: lub z masłem, Potrawa z głwóki ciele: wkrótinach, Krupnik z perłowej kaszy i rosół. **KOLACJA:** Jajecznicza ze szczypior, Potrawa z pulard, Kotlety cielec.

** Dziś wnowo założonej Kawiarni pod Słarawin w Gmachu Teatralnym, Pauny Eliza, Paulina i Anna Hesen grać i śpiewać będą najnowsze wyiątki z różnych Sztuk i Oper. Zacznie się o godzinie 6.

Dziś rano ciepłastopni 8. Wczoraj w południe 13.
TEATR WIELKI. Jutro *Sroka złodziej.*
ORKIESTRA WROCEŁAW: dziś w Ogrodzie Umia.